

**niezależna**

## **Funkcjonariusze służb PRL znowu mogą pobierać absurdalnie wysokie emerytury**

<https://niezalezna.pl/384351-funkcjonariusze-sluzb-prl-znowu-moga-pobierac-absurdalnie-wysokie-emerytury?msnc>

Jan Przemyski - 09.03.2021, godz. 07:04



© Tomasz Adamowicz/Gazeta Polska

**Sąd zdecydował, że gen. Henryk Jasik ma otrzymywać emeryturę, która w 2017 r. została mu obniżona na mocy ustawy dezubekizacyjnej. Lewicowe i liberalne media natychmiast zaczęły publikować artykuły przedstawiające sylwetkę esbeka, koncentrując się na jego karierze po 1990 r. Żadne z nich jednak nie zdecydowało się przypomnieć, że Jasik stał na czele wywiadu PRL, w czasie gdy jego funkcjonariusze rozpracowywali m.in. środowiska papieża Jana Pawła II.**

Kilka dni temu Sąd Rejonowy Warszawa-Śródmieście podjął decyzję, że gen. Henryk Jasik, który był ostatnim szefem Departamentu I Ministerstwa

Spraw Wewnętrznych (wywiadu PRL), także powinien mieć przywróconą bardzo wysoką emeryturę. Liberalne i lewicowe media natychmiast zaczęły publikować artykuły opisujące drogę zawodową gen. Jasika. Głównie skupiono się na jego karierze po 1990 r., kiedy to pracował w Urzędzie Ochrony Państwa. Podkreślano, że jest znany z „udziału w najślawniejszej operacji wywiadu III RP”, którą przeprowadzono wraz z amerykańskim wywiadem.

**My natomiast przypomnimy „dokonania” gen. Jasika dla reżimu komunistycznego.** W tym miejscu warto wspomnieć, że jest on jednym z głównych bohaterów książki „Resortowe Dzieci. Służby” autorstwa Doroty Kani, Macieja Marosza oraz Jerzego Targalskiego.

– Henryk Jasik był jedną z najważniejszych osób komunistycznych służb specjalnych. Działał na odcinku niemieckim. W 1989 r. został dyrektorem Departamentu I MSW, czyli wywiadu. W tym czasie, podobnie jak przez cały okres pontyfikatu, wywiad bardzo interesował się Watykanem. Do Jasika jako szefa departamentu spływały meldunki Aleksandra Makowskiego, który pod przykrywką rozpracowywał środowisko papieża Jana Pawła II. Wówczas miały być też gromadzone materiały kompromitujące Jana Pawła II. Oczywiście takich materiałów nigdy nie było – wskazuje współautorka „Resortowych dzieci” Dorota Kania.

Ponadto Kania mówi nam, że Henryk Jasik zajmował się także ludźmi ze świata biznesu, m.in. Janem Kulczykiem. – Jego nazwisko pojawia się w teczce Kulczyka – wskazuje redaktor naczelna Telewizji Republika. Naszą rozmówczynię spytaliśmy też o rekomendacje Amerykanów, na które powoływały się inne media przedstawiające sylwetkę Jasika. – Ogólnodostępne dokumenty jednoznacznie wskazują na to, że Amerykanie absolutnie nie byli przekonani co do skuteczności polskiego wywiadu. Największy wpływ w całej tej sprawie miał Michaił Gorbaczow, który wtedy dogadywał się z Zachodem, jak ma wyglądać ta część Europy.

**Tu nie chodziło o żadne umiejętności starego esbeka, którym jest Henryk Jasik, a o dogadanie się Wschodu z Zachodem – podkreśla red. Dorota Kania.**